



Bruksela, dnia 8 lutego 2016 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 8/2016

Sprawozdanie nt. debaty przygotowującej do posiedzenia Rady Europejskiej w dn. 18-19 lutego br. nt. "Brexit" i migracji

Strasburg, 3 lutego 2016 r.

Po tym, jak przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk przedstawił w dniu 2 lutego br. projekt porozumienia UE z Wielką Brytanią, kwestia brytyjskiego referendum zdominowała debatę plenarną w dniu 3 lutego br. przed unijnym szczytem zaplanowanym na 18-19 lutego. Większość posłów podkreślała, że pozostanie Wielkiej Brytanii w UE będzie korzystniejsze zarówno dla tego państwa, jak i dla innych państw członkowskich. Posłowie poddawali jednak w wątpliwość niektóre z reform, których domaga się premier Cameron.



Od lewej od góry: Bert Koenders, Jean-Claude Juncker, Manfred Weber, Gianni Pitella, Syed Kamall, Guy Verhofstadt, Gabriele Zimmer, Rebecca Harms, Nigel Farage, Marine Le Pen, Diane Dodds

Od przystąpienia do Wspólnoty w 1973 roku Wielka Brytania podkreślała znaczenie korzyści z uczestnictwa we wspólnym rynku, a jednocześnie pozostawała niechętna integracji w

innych dziedzinach. Rząd w Londynie zdecydował się renegotjować warunki członkostwa Wielkiej Brytanii w UE, a następnie poddać pod powszechne głosowanie kwestię pozostania lub opuszczenia Unii Europejskiej.

Podczas debaty w Parlamencie Europejskim holenderski minister spraw zagranicznych **Bert Koenders**, reprezentujący państwa członkowskie, poinformował, że podczas szczytu Rady Europejskiej w dn. 17-18 lutego br., przywódcy państw członkowskich UE zajmą się następującymi tematami: referendum w Wielkiej Brytanii, kryzys uchodźczy oraz zalecenia w sprawie polityki gospodarczej w strefie euro w ramach europejskiego semestru 2016.

1) referendum w Wielkiej Brytanii - W związku z ostatnimi rozmowami Przewodniczącego Rady Europejskiej Donalda Tuska i Premiera Wielkiej Brytanii Davida Camerona, RE zajmie się propozycją przedstawioną przez Donalda Tuska, która obejmuje następujące kwestie:

- **Zarządzanie gospodarcze** - Porozumienie przewiduje określenie zasad w celu zapewnienia wzajemnego szacunku między państwami członkowskimi uczestniczącymi w dalszym pogłębianiu Unii Gospodarczej i Walutowej (UGW) oraz nieuczestniczącymi. Utoruje to drogę do dalszej integracji w strefie euro przy jednoczesnym zabezpieczeniu praw i kompetencji nieuczestniczących państw członkowskich.
- **Konkurencyjność** - Zobowiązanie do zwiększenia wysiłków na rzecz lepszej konkurencyjności oraz regularnych ocen postępów prac nad uproszczeniem przepisów oraz zmniejszeniem obciążeń dla przedsiębiorstw, w tym biurokracji.
- **Suwerenność** - W świetle szczególnej sytuacji w UK, na mocy traktatów nie jest zobowiązana do dalszej integracji politycznej. Porozumienie wzmacnia również poszanowanie zasady pomocniczości i proponuje, aby państwa członkowskie zaprzestały rozpatrywania projektu aktu ustawodawczego, jeżeli określona liczba parlamentów narodowych wyrazi swój sprzeciw wobec niego ze względu na zasadę pomocniczości.
- **Korzyści społeczne i swobodnego przemieszczania się** - Konieczność respektowania obowiązujących traktatów, w szczególności zasady swobody przemieszczania się i niedyskryminacji.

Przedstawiona propozycja będzie omawiana przez szepców i stałych przedstawicieli przy UE w celu wypracowania kompromisowego porozumienia przed szczytem RE.

2) kryzys uchodźczy

Ze względu na pilny charakter kryzysu, przywódcy państw członkowskich UE dokonają oceny postępów realizacji wcześniejszych decyzji oraz omówią bieżące sprawy związane z zabezpieczeniem i kontrolą granic. Minister powiedział o pełnym zaangażowaniu Prezydencji

w dążeniu do zapewnienia dobrego funkcjonowania hotspotów, postępu w relokacji i przesiedleniach oraz do skoordynowania działań między instytucjami i państwami członkowskimi. Podkreślił znaczenie dialogu między UE i Turcją i dobrej współpracy z krajami tranzytu i pochodzenia.

3) Semestr europejski - RE przeanalizuje zalecenia w sprawie polityki gospodarczej w strefie euro w ramach europejskiego semestru 2016. Po raz pierwszy, na prośbę KE w celu poprawienia i usprawnienia europejskiego semestru, badanie to odbędzie się w lutym, a nie w czerwcu.

Odnosząc się do kwestii Wielkiej Brytanii premier Koenders powiedział: „Jest niezmiernie ważne, że możemy kontynuować konstruktywny dialog, który ma na celu sprawić, że UE działa lepiej zarówno dla Wielkiej Brytanii, jak i dla wszystkich państw członkowskich”. Minister powiedział, że rządy państw członkowskich rozważały, w jaki sposób odpowiedzieć na brytyjskie obawy, ale „ostatecznie, to brytyjski naród będzie decydował, czy Wielka Brytania powinna pozostać w Unii”.

Jean-Claude Juncker, Przewodniczący Komisji Europejskiej poinformował, że Rada Europejska skupi się na dwóch kwestiach, które budzą wiele obaw o przyszłość Europy: uchodźcy i wyjście Wielkiej Brytanii z UE. „Sprawy te potrzebują dalekowzroczności i wizji na przyszłość”.

1) Kryzys uchodźczy

- Kryzys przemienia się w brak solidarności europejskiej, dlatego potrzebna jest większa solidarność, większa koordynacja, większa odpowiedzialność. Problemy jednych są problemami innych, dlatego konieczne jest respektowanie i stosowanie reguł strefy Schengen w celu utrzymania obszaru bez granic wewnętrznych.
- Mechanizmy ewaluacji Schengen są priorytetem - Grecja powinna szybko przeprowadzić odpowiednie działania zabezpieczające na granicy z Turcją, natomiast pozostałe państwa członkowskie nie powinny piętnować czy izolować Grecji. Grecja znajduje się pod presją migracyjną i należy jej pomóc respektować swoje zobowiązania. Podkreślił, że nigdy nie brał pod uwagę wyjścia Grecji ze strefy euro - podobnie nie bierze pod uwagę jej wyjścia ze strefy Schengen.
- Wsparcie logistyczne - FRONTEX wysłał na granice zewnętrzne wsparcie, jednakże nie będzie oczekiwanych rezultatów, jeżeli inne państwa członkowskie nie będą wdrażać i stosować decyzji już podjętych, tj. wsparcia dla hotspotów i wdrożenia planów relokacji uchodźców.
- Trzeba wzmocnić politykę powrotów oraz wypełnić zobowiązania finansowe wobec Turcji - „Dopóki nie uda się nam uporać z kryzysem syryjskim, tak długo nie uda się

uporać z kryzysem uchodźczym”. Potrzebna jest pomoc Libii i Jordanii oraz Syrii. należy wesprzeć finansowo fundusz dla Syrii i dla Afryki.

- Brak porozumienia w sprawie Europejskiej Służby ds. Ochrony Granic oznaczać będzie powrót wewnętrznych granic UE.

2) Wielka Brytania

Pozytywnie wypowiedział się o propozycjach Przewodniczącego RE Donalda Tuska, określając je, jako sprawiedliwe dla Wielkiej Brytanii i pozostałych 27 państw członkowskich UE. Określił je również mianem sprawiedliwych dla PE, który ma również swoją rolę do spełnienia. Wielu europosłów bierze nadal udział w tym procesie na poziomie szerpów a także przewodniczący PE Martin Schulz w nich uczestniczy. Jeśli obywatele Wielkiej Brytanii zdecydują o pozostaniu w UE, PE zostanie wezwany do przygotowania elementów legislacyjnych nowego porozumienia. Przypomniął, że Wielka Brytania korzysta z protokołów dodatkowych i klauzul opt-out w większym stopniu niż inne państwa członkowskie. „Jeżeli Wielka Brytania uzna, że dotarła do granic integracji, to pozostałe państwa to zaakceptują, ale nie zaprzestaną zmierzać do wyższego stopnia integracji. Wszystko powinno się odbyć przy poszanowaniu traktatów.” W 2004 roku Wielka Brytania nie skorzystała z okresów przejściowych dotyczących swobodnego przepływu i korzyści socjalnych i w konsekwencji stała się atrakcyjna dla rekordowej liczby obywateli z 8 nowych państw członkowskich. Wielka Brytania będzie mogła skorzystać z mechanizmu ochronnego w celu poradzenia sobie z konsekwencjami ówczesnych decyzji. Wyraził nadzieję na zachowanie integralności rynku wewnętrznego, przy jednoczesnym pogłębieniu UGW. Dodał, że propozycja Donalda Tuska spełnia te dwa warunki. Powiedział również, że „parlamenty narodowe powinny odgrywać większą rolę w naszym systemie demokratycznym”.

W imieniu grup politycznych głos zabrali:

Manfred Weber (EPP, Niemcy) podkreślił: „Chcemy, by Wielka Brytania pozostała w UE, a naród brytyjski był przekonany do tego, że lepiej zostać w rodzinie” – podkreślił Weber, dodając „Nie chcemy jedynie brytyjskiej Europy, chcemy propozycji, które będą Europą dla wszystkich”. Propozycję Przewodniczącego RE Donalda Tuska nazwał solidną podstawą dla porozumienia z Wielką Brytanią. Powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, iż świadczenia socjalne dla pracowników migrujących do Wielkiej Brytanii są najtrudniejszą sprawą, ale nie należy wykluczać ludzi uprawnionych, a jedynie zwalczać nadużycia systemu społecznego. Stwierdził, że w dobie globalizacji lepiej być członkiem rodziny europejskiej niż samotnym graczem. Za drugi poważny problem uznał przyszłość Rady Europejskiej oraz zasugerował rządów państw członkowskich pochylenie się nad tą kwestią. „Poprzednia generacja

przywódców miała odwagę tworzyć rynek wewnętrzny, strefę Schengen i euro oraz ułatwiać proces zjednoczenia Europy. Czy pokolenie polityków, które spotka się 18 lutego będzie miało odwagę podjąć historyczne decyzje, ponosić odpowiedzialność, przyjąć kurs reformatorski w gospodarce? Oczekuje się tego od Rady Europejskiej. (...) Trzeba na wszystkich poziomach wziąć na siebie odpowiedzialność”.

Wielu posłów podkreślało, że będzie lepiej zarówno dla Londynu, jak i UE, jeśli Wielka Brytania pozostanie we Wspólnocie. **Gianni Pittella** (S&D, Włochy) powiedział: „To niezbędne dla Wielkiej Brytanii, by pozostała w UE. Wielka Brytania poza UE jest słabsza. Musimy być zdolni do tego, by jasno mówić o korzyściach, jakie odnoszą obywatele brytyjscy ze względu na członkostwo w UE”. Podkreślił, że członkostwo w UE, oparte na wartościach, daje więcej korzyści niż strat. Był zdania, że Europa musiała pokonać strach w celu przezwyciężenia kryzysu migracji i referendum w Wielkiej Brytanii. Odnosząc się do kwestii migracji powiedział, że „wirus rasizmu i ksenofobii rozprzestrzenił się w całej Europie i jest karmiony przez niezdolność UE do rozwiązania kryzysu migracji”. Zaapelował do rządów państw członkowskich o wywiązanie się ze swoich zobowiązań wobec uchodźców. Propozycje KE są na stole negocjacyjnym. Uznał, że narodowe egoizmy i populisci przeszkadzają w przejściu odpowiedzialności. „Mamy moralny obowiązek przyjąć tych, którzy uciekają przed barbarzyństwem ISIS (...). I musimy jasno powiedzieć - Schengen jest rozwiązaniem tego kryzysu, a nie problem”.

Syed Kamall (EKR, Wielka Brytania) pozytywnie wypowiedział się o decyzji brytyjskiego rządu o zorganizowaniu referendum. Poseł podkreślił, że podczas, gdy unijne instytucje naciskały na integrację, Brytyjczycy wierzyli, że dołączyli do wspólnego rynku. „Dopóki ten rozdzwięk nie zostanie zażegnany, relacje Wielkiej Brytanii z UE pozostaną dwuznaczne”. Przypomniał wynik referendum w sprawie Traktatu Konstytucyjnego w Holandii i Francji i próby zignorowania przez PE decyzji obywateli Holandii i Francji na rzecz dalszej europejskiej integracji politycznej i gospodarczej. EPP mówiło wówczas, że nic nie może stanąć na drodze w realizacji europejskiego projektu. Pochwalił decyzję rządu brytyjskiego w sprawie zorganizowania referendum, ponieważ „nigdy nie powinniśmy obawiać się tego, by zapytać ludzi, czego chcą”. Powiedział, że jest ogromna luka w postrzeganiu projektu europejskiego przez UE i Wielką Brytanię - „unijne instytucje naciskały na integrację, podczas gdy Brytyjczycy wierzyli, że dołączyli do wspólnego rynku. Dopóki ten problem różnego postrzegania nie zostanie rozwiązany, relacje Wielkiej Brytanii z UE pozostaną dwuznaczne”. Propozycję Przewodniczącego RE Donalda Tuska określił punktem wyjścia do dalszych rozmów oraz na koniec poprosił o uszanowanie decyzji Brytyjczyków. Pytania zadane przez premiera Camerona nie dotyczą tylko Brytyjczyków.

Guy Verhofstadt (ALDE, Belgia) powiedział, że kryzys uchodźczy jest ważniejszy niż kwestia brytyjska. Wezwał do natychmiastowego działania na podstawie art. 78 TFUE, właściwego zarządzania granicami UE oraz zaapelował o wysłanie 2 tys. urzędników krajowych i europejskich do pomocy Grecji. „Jeżeli Rada nie jest w stanie podjąć takich decyzji w takiej sytuacji, to musimy zadać sobie pytanie: dlaczego stworzyliśmy Radę Europejską?” Powtórzył, że 3 mld EUR pomocy dla Turcji powinny trafić bezpośrednio do obozu uchodźców, a nie do rządu tureckiego. W sprawie Wielkiej Brytanii powiedział, że wielkim błędem Wielkiej Brytanii byłoby opuszczenie UE, nie tylko z powodów gospodarczych, ale także geopolitycznych. Wyjście Wielkiej Brytanii sprawi, że UE straci swoje wpływy. „UE bez Wielkiej Brytanii się nie liczy, nie równoważy wpływów Chin, Rosji, Stanów Zjednoczonych, Ameryki. To Putin wygrywa na końcu, bo Putin chce Europy podzielonej” – ostrzegł poseł. Odnosząc się do listu Przewodniczącego RE Donalda Tuska, surrealizmem nazwał jego propozycję „coraz ściślejszej Unii” oraz dodał, że lepiej zaproponować Wielkiej Brytanii kolejny opt-out, niż niszczyć dynamikę integracji europejskiej.

Gabriele Zimmer (GUE/NGL, Niemcy) wyraziła ubolewanie, że decyzje w sprawie Wielkiej Brytanii były podejmowane poza ramami instytucji demokratycznych, jak również PE nie jest w to zaangażowany. Zaatakowała możliwość wyłączenia ze swobodnego przepływu pracowników, co określiła „ideą pogrzebania unii socjalnej”. Przestrzegła przed „rozmontowywaniem dorobku społecznego UE” i „uginaniem się przed londyńskim City”.

Rebecca Harms (Zieloni/EFA, Niemcy) uznała, że wynik brytyjskiego głosowania będzie miał znaczenie dla milionów obywateli w całej UE oraz zaznaczyła, że większość obywateli UE chce pozostania Wielkiej Brytanii w UE. Dodała, że jest to ten moment, kiedy należy mówić o wartościach, o sukcesie Europy, o tym skąd pochodzimy i co przeszliśmy: „Dla mnie to jedna z tych chwil, kiedy musimy mówić o Europie, o tym skąd pochodzimy. (...) Wyszliśmy z wojny, osiągnęliśmy pokój”. Porozumienia w Mińsku, z Iranem, COP 21 - tutaj UE się liczyła. Pozostają wyzwania związane z Syrią, terroryzmem, milionami uchodźców - czy Wielka Brytania poradzi sobie z nimi lepiej będąc poza UE? Dlatego należy przeprowadzić uczciwą wymianę zdań w tej sprawie pomiędzy obywatelami w Wielkiej Brytanii i w UE.

Nie wszyscy posłowie widzieli potrzebę pozostanie Wielkiej Brytanii w UE.

Nigel Farage (EFDD, Wielka Brytania) skrytykował proponowane zmiany. Jego zdaniem premier Cameron rozpoczął renegecje z ambitnym planem zmiany traktatów, kontroli swobody przepływu pracowników i fundamentalnej zmiany relacji Wielkiej Brytanii z UE. „A to, co dostaliśmy, to list o Donalda Tuska, w którym nie ma ani zmiany traktów, ani

powrotu władzy do Wielkiej Brytanii, ani kontroli granic. To naprawdę raczej żalodne” – podsumował poseł. Oceniał, że nie wato było czekać na ten żalodny spektakl i upokarzające jest proszenie Davida Camerona o ustępstwa ze strony UE. Przecież premier miał wprowadzić całkowity zakaz wszelkich świadczeń socjalnych dla migrantów przez cztery lata. Wyśmiał propozycję premiera Camerona dotyczącą czerwonej kartki dla parlamentów narodowych. „Jeśli 15 parlamentów nie będzie mogło zapobiec wprowadzeniu danego aktu prawnego w życie, będziemy żyć w dyktaturze komunistycznej”. Podkreślił, że: „Jeśli w czerwcu by zapytano brytyjskich obywateli, czy chcą się przyłączyć do UE, to wówczas to pytanie by dotyczyło: poddania kontroli instytucji UE i oddania suwerenności parlamentu krajowego, unieważniania decyzji brytyjskiego sądu najwyższego przez sąd w Luksemburgu, rezygnacji z prawa do negocjowania umów handlowych i to wszystko za 55 mln funtów dziennie, bo tyle wynosi składka członkowska”. Wyraził przekonanie, że w referendum obywatele opowiedzą się za wyjściem z UE, a następnie wiele krajów w UE pójdzie tą drogą.

Marine Le Pen (ENF, Francja) powiedziała: „Brytyjczycy mają dość Unii Europejskiej, z uwagi na kryzysy, euro, Europę otwartą dla wszystkich, bez granic, migracje, więc chcą z niej wystąpić. Tęsknią za swoją suwerennością, za możliwością rozwiązywania problemów na poziomie krajowym, mieli swój sposób patrzenia na to, swoją kulturę”. UE, w przeciwieństwie do Wielkiej Brytanii, jest geopolitycznym karłem, nie cieszy się szacunkiem na świecie, jest upokarzana przez USA i załamuje się pod ciężarem własnym sprzeczności. Te "pseudonegocjacje" to polityczny teatr. UE upadnie i obywatele odzyskają swoją niezależność.

Diane Dodds (niezrzeszona, Wielka Brytania) także skrytykowała wyniki rozmów, twierdząc, że okazały się „porażką brytyjskiego premiera broniącego Wielkiej Brytanii”. Powiedziała, że projekt porozumienia to farsa i niewiele więcej niż status quo. Nikt nie mówi o kosztach wynikających z członkostwa. Dodała, że oczekują szczerzej i uczciwej debaty na temat relacji Wielkiej Brytanii z UE. Wyraziła zadowolenie z faktu, że wreszcie proces demokratyczny zwycięży.

W debacie udział wzięli polscy eurodeputowani:

Andrzej Grzyb (EPP) powiedział, że bez wzajemnego zaufania nie rozwiążemy problemu migracji, uszczelnienia granic, zarządzania granicami. Dodał, że jest to warunek konieczny do utrzymania swobody przepływu osób, swobody przepływu towarów, ale również i całego rynku oraz funkcjonowania strefy Schengen. Ponadto w sprawie referendum w Wielkiej Brytanii powiedział, że zasada swobody przemieszczania się i niedyskryminacji muszą być zachowane. „Uważam, że nie ma miejsca dla dyskryminacji jej obywateli bez względu na to, w jakim kraju przebywają, i to powinno być podtrzymane. Oczywiście tam, gdzie prawa te są

nadużywane, należy reagować”. Podkreślił znaczenie propozycji Przewodniczącego RE w sprawie wzmocnienia parlamentów narodowych. „Dotychczasowy mechanizm stosowania zasady subsydiarności wymaga poprawy i chyba z tym się zgadzamy”.

Anna Fotyga (ECR) powiedziała, że chce afirmować Konwencję wiedeńską o prawie traktatów, którą Polska, podobnie jak inne państwa członkowskie UE, jest związana. Dodała, że szanuje wolę polityczną Brytyjczyków, ale wszelkie zmiany w traktatach powinny być negocjowane w zgodzie z postanowieniami Konwencji wiedeńskiej.

Podsumowanie debaty

Podczas debaty, większość eurodeputowanych opowiedziało się za pozostaniem Wielkiej Brytanii w UE oraz wsparła propozycję przewodniczącego Tuska, z wyjątkiem posłów z EFDD / UKIP, ENF i niektórych niezrzeszonych. Kilku członków Parlamentu Europejskiego mówiło o korzyściach i prawach, które UE daje obywatelom brytyjskim i całemu krajowi.

W wypowiedziach posłów pojawiły się jednak obawy o prawa socjalne obywateli UE oraz ograniczenia w swobodnym przemieszczaniu się. Poseł **George Schöpflin** (EPP, Węgry) uznał, że jeśli Wieka Brytania by wprowadziła ograniczenia w swobodnym przepływie osób, to może to rodzić pytania dotyczące innych swobód, takich jak swoboda przepływu kapitału. Posłanka **Tanja Fajon** (S & D, Słowenia) uznała, że propozycja związana z transferami socjalnymi byłaby dyskryminująca i może otworzyć puszkę Pandory. Inne kraje mogą wówczas również żądać ustępstw w innych dziedzinach (normy środowiskowe, bezpieczeństwo żywności, itp.). Niektórzy podkreślali potrzebę dalszej integracji gospodarczej (poseł **Roberto Gualtieri**, S&D, Włochy), pozwalając jednocześnie na różny poziom integracji pomiędzy państwami członkowskimi strefy euro i tymi spoza strefy euro. Inni mówili, że w UE jest już wystarczająco dużo biurokracji i różnych opt-outów i że UE musi zachować zdolność do działania (posłanka **Sophie In't Veld**, ALDE, Holandia). W kwestii wzmocnienia zasady pomocniczości, posłanka **Gabriel** (EPP, Bułgaria) zastanawiała się, czy można iść dalej, dając prawo weta dla parlamentów narodowych, bez równoczesnego wzmocnienia roli PE.

W opinii posła **Richarda Corbetta** (S & D, Wielka Brytania) proponowane rozwiązanie zawierało kilka elementów, które były znaczącymi ustępstwami ze strony innych państw członkowskich. Poseł Corbett podzielił obawy wyrażone przez innych posłów ws. tych koncesji, w szczególności takich, które wpływają na prawa socjalne obywateli UE pracujących w Wielkiej Brytanii. Wyraził jednak swoje zadowolenie, że premier nie próbował osłabić rozdziału społecznego Traktatu. Jednak, jego zdaniem, mamy obecnie do czynienia ze znacznie większym niebezpieczeństwem niż wyjście Wielkiej Brytanii z UE, a

mianowicie z groźbą rozpadu UE. Uniknięcie tego musi być nadrzędnym celem, stąd konieczność przyjęcia pakietu reform. Walijska posłanka **Jill Evans** (Zieloni / EFA, Wielka Brytania) powiedziała, że jej partia Plaid Cymru wezwała do tego, by Wielka Brytania mogła opuścić Wielką Brytanię jedynie wówczas, gdy cztery części składowe Wielkiej Brytanii postanowią ją opuścić. Posłanka **Martina Anderson** z Irlandii Północnej (GUE / NGL, Wielka Brytania) podniosła kwestię potencjalnego wpływu wyjścia Wielkiej Brytanii z UE dla Porozumienia pokojowego z Wielkiego Piątku (dotyczącego Irlandii Północnej).

W sprawie migracji, po długiej dyskusji na temat migracji poprzedniego dnia europosłowie powtórzyli swoje poglądy. Kilku posłów było krytycznych wobec odpowiedzi Rady Europejskiej i państw członkowskich na kryzys, biorąc pod uwagę, że w UE brakuje przywództwa oraz postępów w terenie. Wielu wezwało do zachowania Schengen, podając koszty jego likwidacji.

W podsumowaniu, przewodniczący **Jean-Claude Juncker** zauważył, że oprócz UKIP i skrajnej prawicy, wszystkie grupy polityczne opowiedziały się za pozostaniem Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej. Debata w sprawie referendum w Wielkiej Brytanii nie powinna jednak prowadzić do zaprzestania innych działań przez UE. Komisja wkrótce zaproponuje inicjatywy polityczne społeczne (m.in. pakiet dotyczący mobilności, konsultacje w sprawie praw socjalnych i prawa, nowelizację przepisów prawa dotyczących delegowania pracowników, itp).

Minister **Bert Koenders** wyraził zadowolenie z powodu dużego wsparcia w PE dla propozycji przewodniczącego Donalda Tuska. PE ma ważną rolę do odegrania i jego obawy muszą zostać przeanalizowane. Pakiet reform musi być sprawiedliwy dla Wielkiej Brytanii, ale także dla wszystkich obywateli Europy. W kwestii coraz ściślejszej unii (ang. ever closer union), był zdania, że opt-out dla Wielkiej Brytanii nie byłby właściwy, gdyż traktat odnosi się do ściślejszego związku między narodami UE. Wniosek stwierdza, że traktat pozwala na głębszy stopień integracji, ale w tym samym czasie nie obliguje do przeniesienia kompetencji. Odnosząc się do kryzysu migracyjnego powiedział, że prezydencja jest zaangażowana w zapewnienie zachowania Schengen i nie szczędzi wysiłków w celu znalezienia rozwiązania bieżących problemów.

- **Żądania Wielkiej Brytanii**

W liście skierowanym w listopadzie do przewodniczącego Donalda Tuska premier David Cameron poprosił o reformy związane z zarządzaniem gospodarczym, konkurencyjnością, suwerennością i imigracją, w tym m.in. o wyłączenie Wielkiej Brytanii z obowiązki traktatowego związanego z działaniem na rzecz ściślejszej Unii, wprowadzenie obowiązku

stażu pracy w Wielkiej Brytanii przed uzyskaniem prawa do zasiłków i dopłat socjalnych czy ochronę państw pozostających poza strefą euro przed dyskryminacją na wspólnym rynku.

2 lutego Donald Tusk odpowiedział na list propozycją porozumienia z Wielką Brytanią.
<http://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2016/02/02-letter-tusk-proposal-new-settlement-uk/>

- **Rola Parlamentu Europejskiego**

Jako współlegislator Parlament Europejski odegra kluczową rolę w inicjatywach reform, które zostaną podjęte w toczących się negocjacjach.

Opracowała:
dr Magdalena Skulimowska